

BRM.0012.7.7.2017

**Protokół z posiedzenia Komisji Prawno-Organizacyjnej
w dn. 22.05.2017 roku od godz. 12⁰⁰ do 13³⁰
w sali nr 418 Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21**

Obecni na posiedzeniu radni - zgodnie z listą obecności.

Osoby zaproszone:

Sekretarz Miasta - Pani Iwona Bednarska

Radca Prawny - Pan Łukasz Zygmunt

W posiedzeniu uczestniczył radny Rady Miejskiej Szymon Widera.

Posiedzeniu Komisji Prawno-Organizacyjnej przewodniczył Sławomir Żmudka – Przewodniczący Komisji, który powitał wszystkich zebranych.

Tematyka posiedzenia:

1. Zatwierdzenie protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji.
2. Priorytety budżetowe na 2018 rok.
3. Analiza propozycji zmian do Statutu Miasta Dąbrowa Górnicza.
4. Opiniowanie projektów uchwał.
5. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Ad. pkt 1

Komisja przyjęła protokoły:

- BRM.0012.7.5.2017 z dnia 24.04.2017r. Wynik głosowania: 11-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.
- BRM.0012.7.6.2017 z dnia 9.05.2017r. Wynik głosowania: 11-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.

Ad. pkt 2

Przewodniczący S.Żmudka poprosił o przedstawienie propozycji do budżetu miasta na 2018 rok z zakresu działalności Komisji Prawno-Organizacyjnej.

Radna K.Zagajska poruszyła kwestię terenów „wspólnot wiejskich” – terenów, których właściciele są nieznani i nie wiadomo, co robić z takim terenem, a nikt nie dba o te tereny, nie kosi. Radna K.Zagajska zaproponowała, by poprzez instrumenty prawne rozwiązać ten problem, i by gmina przejmowała ten majątek.

Radca Prawny Ł.Zygmunt powiedział, że są to pozostałości i na ogół te wspólnoty nie działają, są tylko wpisane do ksiąg wieczystych, i z tym rzeczywiście są duże problemy. Radca Prawny Ł.Zygmunt stwierdził, że najlepszym rozwiązaniem byłoby rozwiązanie ustawowe, bo w tej chwili jest problem, i ciężko będzie przejąć te tereny na własność gminy.

Radna K.Zagajska spytała, czy nie da się przejąć poprzez zasiedzenie?

Radca Prawny Ł.Zygmunt powiedział, że trzeba wykazać przesłanki zasiedzenia i użytkowania przez 30 lat przez gminę takiego terenu.

Radna K.Zagajska spytała, czy są jakieś instrumenty prawne, żeby to rozwiązać, bo podobno jest kilka takich miejsc?

Radna K.Szaniawska powiedziała, że trzeba przystąpić do działań i rozpocząć procedury związane z przejęciem tych terenów.

W wyniku dyskusji, Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że Komisja Prawno – Organizacyjna zwróci się z wnioskiem do Prezydenta Miasta o rozpoczęcie procedur i działań zmierzających do przejęcia przez Gminę terenów i działek „wspólnot wiejskich” znajdujących się na terenie Dąbrowy Górniczej - wynik głosowania: 12-za, 0-przeciw, 0-wstrzym.

Radny Sz.Widera powiedział, że ostatnio dużo mówiło się, że miasta Sosnowiec i Katowice wprowadziły tylko i wyłącznie materiały w wersji elektronicznej, i nie chodzi mu o to, że należy radnym kupić tablety, bo uważa, że każdego z radnych stać na to, żeby taki sprzęt zakupić z diety, ale jest to działanie proekologiczne i pro-oszczędnościowe. Radny Sz.Widera powiedział, że wszyscy wiedzą, jak dużo jest materiałów na sesję w wersji papierowej, i zaznaczył, że on od 2 lat nie otrzymuje materiałów w wersji papierowej. Radny Sz.Widera powiedział, że jest XXI wiek i powinniśmy iść z biegiem czasu, i chciałby zaproponować i prosić, by Komisja Prawno-Organizacyjna, w której gestii leży podejmowanie takich wniosków, przychyliła się do tego tematu, bo powinniśmy równać do tych lepszych i nie być zaściankową gminą, jeżeli chodzi o dokumenty papierowe.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że rozumie, że radni, którzy chcieliby otrzymywać wersję elektroniczną otrzymywaliby ją, a radni, którzy nie wyrażą zgody – wersję papierową.

Radny Sz.Widera powiedział, że każdy teraz może powiedzieć, tak jak on to zrobił, że nie chce otrzymywać materiałów w wersji papierowej, i będą to działania oszczędnościowe i pro-ekologiczne dla Urzędu Miejskiego, bo przetwarzanych jest bardzo dużo dokumentów, i takie zachowanie jest nielogiczne, skoro mamy do dyspozycji takie udogodnienia jak tablety, czy wi fi. Radny Sz.Widera powiedział, że Komisja Prawno-Organizacyjna powinna podjąć działania, by zupełnie zlikwidować dokumenty papierowe.

Radna K.Chrobot przypomniała, że była taka propozycja w ubiegłej kadencji i radni nie zgodzili się.

Radny Sz.Widera powiedział, że to jest jego wniosek i nie uważa, że trzeba kupić radnym tablety, żeby je używali.

Radna K.Szaniawska zaproponowała potrącenie z diety na zakup tabletów.

Radny Sz.Widera powiedział, że on sam sobie kupił tablet, ale oczywiście przydatne mogłoby być szkolenie z obsługi dla osób, które nie mają z tym styczności, ale zwraca się to bardzo szybko, bo można przeliczyć, że na jedną sesję Rady Miejskiej jeden radny otrzymuje całą ryzę papieru, nie mówiąc o budżecie, który i tak jest dostępny w wersji papierowej 1 na klub, i przypomniał, że w ubiegłej kadencji, każdy radny otrzymywał go dla siebie, a jest to około 500 stron. Radny Sz.Widera powiedział, że uważa, że w dzisiejszych czasach nauczyć się czytać z elektronicznego źródła jest bardzo łatwo.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że na początku tej kadencji była propozycja zakupu tabletów dla radnych, ale nie uzyskała ona akceptacji większości radnych, a wręcz były sprzeciwy.

Radny Sz.Widera powiedział, że nie uważa, żeby Urząd musiał kupować tablety, bo każdy może sobie wybrać sam urządzenie, jakie mu odpowiada. Radny Sz.Widera powiedział, że proponuje powrócić do tego tematu i iść z biegiem czasu.

Radny P.Bobrowski zgodził się z radnym Sz.Widerą, co do materiałów elektronicznych, ale powiedział, że nie jest absolutnie niczym złym, zakup dla radnych tabletów. Radny P.Bobrowski powiedział, żeby przy procesie optymalizacji przekazywania radnym informacji i oszczędzając na tym pieniądze, nie tworzyć atmosfery, że przez kupno tabletów dzieje się coś złego. Tablet w trakcie trwania kadencji jest przypisany do radnego, a po zakończeniu kadencji, w przypadku nie wybrania, będzie korzystał z niego inny radny. Radny P.Bobrowski zwrócił uwagę, że ze względów bezpieczeństwa, ujednolicono adresy e-mailowe radnych, a na sali obrad są przystosowane konsole i można podłączyć najtańszy z możliwych tablet, bo chodzi tylko o to, żeby otworzyć e-maila i pliki przesłane przez Biuro Rady Miejskiej. Radny P.Bobrowski powiedział, że nie uważa zakupu tabletów za coś złego, a uważa, że udogodni to pracę, i Komisja Prawno-Organizacyjna powinna wypowiedzieć się w tej sprawie. Radny P.Bobrowski zaproponował, żeby radny Sz.Widera złożył wniosek, a Komisja Prawno-Organizacyjna podejmie dalsze działania.

Przewodniczący S.Żmudka spytał, czy radny, który nie jest członkiem Komisji Prawno-Organizacyjnej, może złożyć wniosek i zaproponował, żeby radny Sz.Widera przedstawił wniosek, ale Komisja Prawno-Organizacyjna skieruje go, jako swoją propozycję.

Radny J.Reszke powiedział, że muszą też być odpowiednie warunki na sali obrad – w Sosnowcu radni obradują przy podobnym stole jak tutaj na posiedzeniu Komisji, natomiast na sali sesyjnej są bardzo niewygodne warunki do pracy, i jeżeli jeszcze tam położyć tablet....

Radny Sz.Widera złożył wniosek o zastąpienie dokumentów papierowych drukami elektronicznymi.

Radna K.Zagajska powiedziała, że uważa, że radny Sz.Widera, który nie jest członkiem Komisji Prawno-Organizacyjnej, nie może składać wniosku, a ponadto zwróciła uwagę, że niedawno zostało zakupione do Biura Rady Miejskiej nowe ksero. Radna K.Zagajska powiedziała, że ona preferuje wersję papierową i reprezentując tereny zielone, gdzie jest więcej osób starszych, na spotkaniach może wyjąć materiał i przedstawić, a ponadto na wersji papierowej może sobie coś zaznaczyć. Radna K.Zagajska powiedziała, że może przeznaczyć jakąś kwotę z diety na materiały papierowe, jeżeli to pomoże, ale jest zdecydowanie za tym, że materiały w wersji papierowej są wygodniejsze do pracy, a urządzenia elektroniczne mają wpływ na zdrowie. Radna K.Zagajska powiedziała, że kto chce, może zrobić tak jak radny Sz.Widera, natomiast kto nie chce, to proponuje zostawić tak jak jest, i uważa, że w związku z tym, co radni robią w mieście, powinni mieć materiały sesyjne w wersji papierowej, bo lepiej się czyta.

Radny Sz.Widera powiedział, że wydrukowanie przesłanych dokumentów nie jest problemem – każdy może sobie wydrukować i mieć wersję papierową, a może nie wszystkie też będą potrzebne i wydrukować tylko część, a chodzi o działanie pro-ekologiczne oraz by równać do nowocześniejszych gmin.

Radny K.Dybich powiedział, że została podważona kwestia składania wniosków przez radnego, który nie jest członkiem Komisji i odczytał § 27 ust. 3 Statutu Miasta Dąbrowa Górnicza.

Przewodniczący S.Żmudka poddał pod głosowanie wniosek radnego Sz.Widery.

W wyniku głosowania: 5-za, 5-przeciw, 2-wstrzym. wniosek nie zyskał akceptacji.

Ad. pkt 3

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że były już składane propozycje zmian i spytał, czy radni mają jeszcze dodatkowe propozycje?

Przewodniczący S.Żmudka poprosił o wyrażenie opinii przez członków Komisji na temat zmiany zapisów w Statucie Miasta dot. zamieszczania w BIP-ie protokołów w postaci „mp3”.

Radna K.Chrobot powiedziała, że problem pisania protokołów przez pracowników Biura Rady był również poruszany na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, i stwierdziła, że każdy protokół powinien być napisany w wymaganej formie. Radna K.Chrobot stwierdziła, że protokoły nie muszą być aż tak szczegółowe, jak są pisane obecnie, a gdyby pisać dosłownie wszystko, to nie będzie to protokół. Natomiast, jeśli na posiedzeniu Komisji panuje porządek i nikt nikomu nie przeszkadza w wypowiedzi, nagrana zostanie każda wypowiedź i nie będzie problemu z odsłuchaniem nagrania. Radna K.Chrobot powiedziała, że jej zdaniem protokoły powinny być krótkie i zwięzłe.

Radna K.Szaniawska powiedziała, że w protokołach nie powinno się pisać różnych wypowiedzi radnych, wypowiadanych w ferworze kłótni – powinny być podawane ogólne zagadnienia, które radni poruszyli, uzyskane odpowiedzi na pytania, podjęte wnioski, a nie szczegółowo słowo w słowo. Radna K.Szaniawska powiedziała, że w ten sposób były pisane protokoły przez wiele lat i było wszystko w porządku, i za błędne uważa pisanie w całości szczegółowych dyskusji czy nieporozumień.

Radny K.Dybich powiedział, że należy odnieść się do definicji słowa „protokół”, które jednoznacznie wynika ze Statutu Miasta, i słowa „stenogram”. Radny K.Dybich powiedział, że zwyczajowo doprowadzono do pewnego rodzaju hybrydy tych dwóch definicji, i tak naprawdę nie jest to ani protokół, ani stenogram, a wynika to przede wszystkim z presji, jaka jest wywierana na pracowników Biura Rady przez radnych, którzy zwracają się z konkretnymi żądaniami zapisania pewnych wypowiedzi słowo w słowo, co nie wpisuje się w definicję słowa „protokół”. Radny K.Dybich powiedział, że sami radni, swoją działalnością i aktywnością, w tym zakresie negatywną, doprowadzili do sytuacji połączenia tych dwóch form. Radny K.Dybich podkreślił, że nie wynika to ze Statutu, w którym pisze, że z posiedzeń Komisji są sporządzane protokoły, i zaapelował, by przy pracach nad zmianami do Statutu albo wpisać, że będą to stenogramy, albo pozostać przy protokołach, ale stosować się do definicyjnie określonych zasad. Radny K.Dybich zaapelował, by zachować umiar i rozsądek w odniesieniu do formalnych wymogów protokołu.

Radny P.Bobrowski powiedział, że nie można cedować na Biuro Rady Miejskiej sposobu kreowania raportu z przebiegu posiedzenia, w którym pracownik Biura miałby uogólniać sentencje z wypowiedzi radnych według własnego uznania, bo wtedy częściej mogłyby być formułowane zarzuty radnych w stosunku do pracowników. Radny P.Bobrowski powiedział, że jego zdaniem, cała wypowiedź mówcy, w taki sposób, jaki została przedstawiona przez mówcę, powinna być zaprotokołowana. Radny P.Bobrowski powiedział, że nie zgadza się absolutnie, by utarczki słowne były wyciągane z protokołu, ponieważ np. jeśli radny do radnego mówi: jesteś złodziejem, oskarżam cię o korupcję, to tak naprawdę protokół jest jedynym dowodem. Radny P.Bobrowski powiedział, że standardy w polityce się zmieniają i obyśmy takiego standardu na Komisjach nie doświadczali, niemniej jednak nie możemy sobie pozwolić na to, że pewne wątki będą wycinane, bo taki mieszkaniec Dąbrowy Górniczej też ma prawo przeczytać, zobaczyć, jakimi standardami pracy posługują się poszczególne Komisje Rady Miejskiej, czy ludzie się tam kłócą, oskarżają, trą. Zobaczcie Państwo, co dzieje się w Sejmie Rzeczypospolitej – tam się ludzie kłócą, ścierają i to nieporównywalnie ostrzej niż w stosunku do naszej Komisji i tam nikt niczego nie wycina. To jest protokołowane, nagrywane tak jak jest, dlatego nie robiłyby żadnych wycinek i żadnych uogólnień, niech protokół pozostanie protokołem.

Radny K.Dybich powiedział, że w kontekście sejmiku też jest pewna hybryda, bo tam jest protokół łącznie z oklaskami i jest zawsze nagranie, które jest załącznikiem. Radny K.Dybich powiedział, że może dobrym pomysłem jest również kwestia zapisu elektronicznego protokołu, bo mielibyśmy

protokół, którego uzupełnieniem byłby zapis cyfrowy.

Radna K.Stępień powiedziała, że w sejmie nie ma protokołów; z posiedzeń sejm, Komisji czy podkomisji sporządzane są stenogramy, które zawierają wszystko, łącznie z oklaskami. Radna K.Stępień powiedziała, że obecnie pisane protokoły są bardzo dobre i proponuje pozostawić tak jak jest. Natomiast w odniesieniu do tego, co mówił radny P.Bobrowski, ważne jest żeby było w zapisie, bo jeśli teoretycznie ktoś jej ubliży, to ma podstawę prawną, by pozwać tą osobę. Radna K.Stępień powiedziała, że jeśli ktoś ma wątpliwości, zawsze jakieś gremium wносиło poprawki, to jest procedura wniesienia poprawek do protokołu. Radna K.Stępień zaproponowała, by pozostawić sposób protokołowania Paniom z Biura Rady Miejskiej, które są w tym zakresie przeszkolone i robią to bardzo dobrze.

Radna K.Chrobot przychyliła się do wypowiedzi radnej K.Stępień.

Radna K.Zagajska zgodziła się z wypowiedzią radnej K.Stępień i powiedziała, że przez to, że tak były pisane protokoły, to jak została radną w 2010r. i Przewodniczącą Komisji, to korzystała z wcześniejszych protokołów i dużo dowiedziała się, co poruszano na Komisji, jak pracowano, żeby nie zostawić spraw, które były wcześniej i dalej je kontynuować. Radna K.Zagajska powiedziała, że jest to ułatwienie dla następców, bo można dowiedzieć się o pracy, która miała miejsce wcześniej.

Radny J.Reszke powiedział, że przez ponad 2,5 roku nie było żadnych zastrzeżeń do protokołów i nie słyszał, żeby ktoś wносił poprawki i wszystkie były przyjmowane bez zmian. Radny J.Reszke powiedział, że miał sytuację, gdzie chodziło mu o zaprotokołowanie wypowiedzi zaproszonych na Komisję osób i które zachowały się skandalicznie w stosunku do niego i dlatego skarga została wniesiona, żeby jednak ten zapis był. Radny J.Reszke powiedział, że też często korzysta z protokołów z ubiegłych kadencji i uważa, że najkorzystniejsze byłoby zachowanie protokołów w takiej formie, jak są obecnie.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że jego zdaniem forma z podpięciem pliku „mp3” byłaby dobra, bo zawsze można odsłuchać.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że będą jeszcze dyskusje na ten temat, ale wydźwięk jest jednoznaczny, że protokoły zostają w takiej formie, jak są obecnie przygotowywane.

Radna K.Zagajska spytała, co będzie z propozycjami, które zgłosiła w 2015 roku i jakie jest zdanie Komisji?

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że będą analizowane i w przypadku zmian, będzie konieczność pracy całej Komisji i wszystkich radnych.

Radna K.Zagajska spytała, kiedy będą analizowane?

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że myśli, że po wakacjach komisja zajmie się tymi zmianami.

Radny J.Reszke powiedział, że wychodzą też błędne zapisy w statucie, które trzeba będzie podnieść przy opracowywaniu.

Radna K.Zagajska powiedziała, że pracowaliśmy nad statutem, ale rozmawiała z radnymi z miasta, gdzie czekają 7 dni na interpelację, i ja mówię tak szybko 7 dni, zobaczcie my 3 razy dłużej, i wręcz mi powiedzieli „Jak to? 21 dni, to bardzo długo”. Radna K.Zagajska powiedziała, że już przywykła do tego, ale teraz jest w takiej sytuacji, że np. w materiałach sesyjnych jest projekt uchwały związany z informacją, o którą złożyła interpelację, i nie ma jeszcze odpowiedzi, a jakby miała tą odpowiedź, to łatwiej byłoby przygotować się do projektu uchwały, także czasem ten czas ma wpływ na inne rzeczy.

Radna K.Szaniawska powiedziała, że przy pracach nad projektem i statutem, Komisja Prawno-Organizacyjna mówiła o tym, że jest bardzo duża ilość interpelacji, radni żądają bardzo często w odpowiedzi bardzo dogłębnych informacji, co powoduje, że pracownicy muszą długo odpowiadać i szukać w archiwach, żeby odpowiedź była pełna, więc u nas 7 dni na pewno nie byłoby wystarczające, i tym kierowała się Komisja przy pracach.

Radny J.Reszke powiedział, że odpowiedzi są złe.

Radna K.Zagajska powiedziała, że ostatnio dostała bardzo ogólną odpowiedź, z której nie dowiedziała się tego, o co pytała.

Ad. pkt 4

Przystąpiono do opiniowania projektów uchwał.

Projekt uchwały w sprawie nazwania ronda przy zbiegu ul. 11 Listopada, ul. Kosmonautów i ul. Tysiąclecia im. Kazimierza Kalagi - druk nr 59.

Przewodniczący S.Żmudka poprosił radnego Sz.Widerę, przedstawiciela grupy radnych, o przybliżenie projektu uchwały.

Radny Sz.Widera powiedział, że zgłosiły się do niego dwie uczennice Gimnazjum nr 6 z projektem nazwania skrzyżowania, ulicy lub ronda imieniem lokalnego patrioty i zaproponowały nazwę Kazimierza Kalagi. Ponieważ rondo u zbiegu ulic Tysiąclecia, 11 Listopada i ul. Kosmonautów nie ma nazwy, proponuje się nazwę Kazimierza Kalagi dla tego ronda i poprosił o pozytywne przegłosowanie.

Radna K.Szaniawska powiedziała, że należy wyjść naprzeciw młodzieży, bo Kazimierz Kalaga, jako zasłużony nauczyciel, harcerz i działacz, do ostatniej chwili organizował spotkania historyczne z młodzieżą, przekazując patriotyzm i wiedzę historyczną, co jest godne, by nadać nazwę jego nazwiskiem.

Radny Sz.Widera powiedział, że na sesji zgłosi autopoprawkę, polegającą na dodaniu słowa „Druha” przed „Kazimierza Kalagi”.

Radna K.Szaniawska powiedziała, że Kazimierz Kalaga był harcmistrzem.

Radny Sz.Widera powiedział, że każdy mówił druh.

Przewodniczący S.Żmudka spytał, czy nie nadać imienia dla tego ronda wraz z wszystkimi uchwałami o zmianach ulic, które trzeba będzie podjąć w związku z ustawą o dekomunizacji.

Radny Sz.Widera powiedział, że uczennicom zależało na podjęciu uchwały jeszcze przed Sejmem Dzieci i Młodzieży, i uważa, że nie trzeba wcale tego łączyć, ponieważ to rondo nie ma imienia.

Radny K.Dybich zaproponował, by nie łączyć projektu tej uchwały z uchwałami o zmianach ulic. Radny K.Dybich przypomniał, że Rada Miejska podjęła uchwałę, w której wyraziła intencję nadawania nazw ulic osobom zasłużonym dla Dąbrowy Górniczej, i jest konsekwencja pewnego stylu postępowania przez Radę Miejską.

Przewodniczący S.Żmudka poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Radna K.Szaniawska powiedziała, że Kazimierz Kalaga był harcmistrzem i nie można go pozbawiać stopnia, bo druh to był zastępowy lub szeregowy.

Radny Sz.Widera powiedział, że skontaktuje się z uczennicami i przedstawi autopoprawkę na sesji.

W wyniku głosowania: 11-za, 0-przeciw, 1-wstrzym., Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Projekt uchwały w sprawie sprzeciwu wobec zapowiadanych zmian prawa samorządowego w Polsce – druk nr 75.

Przewodniczący S.Żmudka spytał, czy radni mają pytania do przedstawionego projektu uchwały?

Radna K.Zagajska powiedziała, że ponieważ ten druk otrzymała za pięć dwunasta, to prosiłaby wnioskodawców o szersze uzasadnienie, co nam da przyjęcie tego druku uchwały, jaki ma sens przyjęcie przez Radę Miejską?

Radny J.Reszke powiedział, że dostaliśmy go dzisiaj, jest to 5-6 stron, więc trudno w ogóle dyskutować na temat treści, natomiast jest to działanie czysto polityczne, są to kolejne działania podejmowane przez niektórych radnych, upolitycznienia samorządu, i możemy widocznie niedługo zacząć podejmować uchwały, że się potępia PiS wypowiada się posłuszeństwo rządowi, bo to radni krzyczeli na wiecu. Uważam, że tego typu akty nie powinny mieć w ogóle miejsca w samorządzie, ponieważ samorząd jest samorządem dla mieszkańców, a nie dlatego, żeby robić takie tego typu akcje polityczne. To jest tak, jak Pan Prezydent chodzi z flagą z sierpem i młotem, to są ...

Radny R.Kazimirski poprosił, by nie kłamać.

Radny K.Dybich powiedział, że to są pomówienia.

Radny M.Stępień powiedział, że radny Sz.Widera przed chwilą przedstawił nam w sposób taki bardzo fajny i kompetentny uchwałę, natomiast chciałbym tutaj też uzyskać jakieś informacje, uzasadnienie, co do samej uchwały, wprowadzenie, bo Pan Przewodniczący rzucił temat: druk 75 - cisza. Ja chciałbym uzyskać uzasadnienie tej uchwały.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że wszystko jest napisane.

Radny M.Stępień powiedział, że potrafi czytać, tylko, że Komisje powinny przebiegać w ten sposób, że jeżeli prezentujemy daną uchwałę – przedstawić ją, a tu w ogóle uchwała już na samym początku nie była przedstawiona. Radny M.Stępień poprosił o przedstawienie tej uchwały.

Radny K.Dybich złożył wniosek o odczytanie uzasadnienia.

Przewodniczący S.Żmudka odczytał uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie sprzeciwu wobec zapowiadanych zmian prawa samorządowego w Polsce.

Radny M.Stępień powiedział, że chciałby się ustosunkować do uzasadnienia projektu uchwały – pojawiają się tutaj słowa o narastaniu fali niechęci w stosunku do samorządu terytorialnego oraz jego przedstawicieli. Chciałbym pozyskać informacje, jakie są to wypowiedzi, czego dotyczą, czy można je przytoczyć? I jeszcze chciałbym doprecyzować, co do uzasadnienia „ograniczenie swobód poszczególnych wspólnot samorządowych” – chciałbym tutaj uzyskać również informacje, jakie to ogranicza się swobody, i te ograniczone swobody dotyczą których wspólnot samorządowych. Chciałbym również uzyskać informacje dotyczące czynnego i biernego prawa wyborczego, proszę o przedstawienie informacji na te zagadnienia, które poruszyłem.

Radny K.Dybich powiedział, że jeśli Przewodniczący pozwoli, udzielę odpowiedzi: w sprawie pkt 1 – odsyłam do wielu wypowiedzi prezesa Prawa i Sprawiedliwości – Jarosława Kaczyńskiego oraz czołowych polityków Prawa i Sprawiedliwości, głoszących jakieś odium sytuacji,

układów, małych księstewek, państewek, sieci powiązań, patologii wynikającej z samorządu, na przykładzie jednej, dwóch, trzech rzeczy, którą gdzieś tam wyciągali z kapelusza, przy swoich wypowiedziach, oceniali właśnie w ten sposób całą strukturę samorządową w Polsce. A ja chcę tylko przypomnieć, że jest to jedna z najlepszych reform, jaka w ciągu 27 lat naszej wolności weszła w życie i świetnie się sprawdza.

Jeżeli chodzi o kwestię centralizacji władzy i odbieranie samorządom jawnej możliwości wpływu na to, co najbardziej dotyczy wspólnoty samorządowej, oraz sposób tworzenia prawa, przy wykorzystaniu projektów poselskich, z pominięciem Komisji wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, czyli wycięcie całego szeregu konsultacji z czynnikiem społecznym, właśnie jest ograniczana decyzyjność samorządu. Pierwszy przykład z brzegu: ustawa oświatowa i kwestia zwiększenia roli kuratora oświaty i całkowite ubezwłasnowolnienie gminy i decyzji w tym zakresie, jeżeli chodzi o ten poziom decyzyjności, co jasno wpływa na siatkę i strukturę sieci szkół. Odebranie regionom ośrodków doradztwa rolniczego – nie wiem czy Pan radny ma też świadomość, że takie elementy mają miejsce. Następnie mamy kwestie wyeliminowania przedstawicieli regionów rad nadzorczych wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i tutaj mamy wycięcie ciała samorządowego w zakresie decydowania o ochronie środowiska na poziomie województwa. To też jest objaw centralizacji władzy i podejmowania decyzji i zarządzania rzeczywistością samorządową z Warszawy w całkowitym oderwaniu od tej rzeczywistości. Kolejnym przykładem jest zmiana w ustawie wdrożeniowej, jeżeli chodzi o kwestie środków pochodzących z Unii Europejskiej i sam pomysł podzielenia tego budżetu pomiędzy wojewodę a organy samorządowe – to również jest objaw centralizacji. Jeżeli chodzi o samorząd, to fundamentem samorządu jest decentralizacja władzy, a ja przypomnę jeszcze raz definicję samorządu – samorząd to jest wspólnota mieszkańców, i próba odbierania samorządowcom możliwości decydowania o ich rzeczywistości, choćby nawet w tak konkretnym przypadku jak środki unijne i sama koncepcja pochodzenia, i ukierunkowania środków unijnych na poziom zdecentralizowany, czyli stricte samorządowy, i próba dzielenia tego pół na pół z wojewodą, czyli organem rządowym w terenie, już jest niezgodne z koncepcją dofinansowania. Plan odebrania powiatom Powiatowych Urzędów Pracy – mamy pełną świadomość, że tego typu projekty są w sejmie i będą próby ich wdrażania, jako projektów poselskich, czyli z pominięciem konsultacji społecznych. Kolejny przykład – plan odebrania Urzędów Nadzoru Budowlanego strukturalnie samorządowym i całkowite oderwanie od rzeczywistości na poziomie samorządu właśnie tych urzędów. Nie wiem, czy moja wypowiedź będzie satysfakcjonująca dla radnego M.Stępnia, podejrzewam, że nie, gdyż on ogląda tylko TV PiS, jak tutaj padła kwestia wyborczej, to będziemy się negocjować tego typu argumentami. Już nie wskazuję na szereg innych elementów, które świadczą bezwzględnie o tym, że obecna władza ma tendencje centralistyczne, a nie po to przez tyle lat walczyliśmy o samorządność, żeby tej samorządności być pozbawianym. Tak jak brzmi pierwsze zdanie naszego projektu uchwały, bo jest to uchwała w sprawie sprzeciwu wobec zapowiadanych zmian prawa samorządowego w Polsce. Ja wiem, że wy jesteście w stanie żyć w rzeczywistości, która jest skorelowana z zegarem biologicznym prezesa, czyli jak prezes wstanie i co powie, wy wtedy tak reagujecie, a ja wolę reagować trochę szybciej i jeżeli jestem współautorem tego typu uchwały, to bardzo proszę szanowną Komisję o pozytywną opinię w tym zakresie.

Radna K.Szaniawska powiedziała, że w świetle zapisów do protokołów, ma pytanie do radnego J.Reszke – czy dobrze słyszałam, że Pan powiedział, że Prezydent chodził z flagą z młotem i sierpem, i jeżeli tak, to proszę mi udzielić informacji, co to znaczy? – bo jestem radną wiele lat i znam Pana Prezydenta wiele lat, jako patriotę i praworządnego obywatela, i nie wyobrażam sobie, żeby na ramię zarzucił flagę, na której był sierp i młot, i chodził. Trzeba się czasami zastanowić, co się mówi, bo nieraz pochopnie w nerwach, ale Pan mówi, że tak powiedział, więc proszę o wyjaśnienie, bo nie wiem o co chodzi.

Radny J.Reszke powiedział, że Pan Prezydent wziął udział, nie wiem czy to jest w tej chwili temat uchwały, ale mogę wyjaśnić, prześlę film, na którym jest Pan Prezydent, składa kwiaty, wziął udział w wydarzeniu zorganizowanym przez Komunistyczną Partię Polski, gdzie były tego typu emblematy.

Radna K.Szaniawska spytała, czy chodził, czy wziął udział?

Radny J.Reszke powiedział, że to było w pewnej przerośni, bo wziął udział w

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że to jest nieprawda, bo akurat miał możliwość

Radna K.Szaniawska powiedziała, że Pan powiedział w trakcie, Panie Kolego, myślę, że należałoby się zastanowić, co się mówi, bo bardzo łatwo rzucić coś niewłaściwego, bo co innego jak się bierze udział, jeśli jest się zaproszonym, a noszeniem, ale to tak na marginesie, myślę, że Pan nie przemyślał.

Radny J.Reszke spytał, czyli uważa Pani, że organizowanie pochodów Komunistycznej Partii Polski z tego typu emblematami jest w porządku?

Radna K.Szaniawska poprosiła, by jej nie podsumowywać, bo jej nie chodziło ani o organizację ani o komunistyczną partię, do której nie należałam, ale chodziło mi o to, co Pan powiedział – „chodził”. W związku z tym udział, to jest coś innego, i myślę, że słowo „chodził” wymknęło się Panu i kończę na tym dyskusję; uważam, że to nie jest dyskusja nawet, tylko trzeba się zastanowić, żebyśmy sobie nawzajem nie ubliżali. Nie chcę krytykować Pana poglądów, ale nie pozwolę sobie też na to, żeby na Komisjach padały takie właśnie stwierdzenia.

Radny J.Reszke powiedział, że po wysłuchaniu uzasadnienia powtarzam, że to jest akcja polityczna, która nie powinna mieć miejsca w samorządzie i świadczy tylko o tym, że niektórzy starają się dyskredytować samorząd w Dąbrowie w ten sposób.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że Związek Miast Polskich to jest duże gremium, które wyraźnie pokazało sprzeciw wobec całości tego, co niestety Prawo i Sprawiedliwość robi, w związku z tym, nie jesteśmy jedyną gminą. Mało tego, Związek Miast Polskich to naprawdę dosyć duże gremium dużych miast, w związku z tym taki projekt uchwały, a decyzja będzie należeć do Rady.

Radny K.Dybich złożył wniosek o zakończenie dyskusji.

Radny M.Stępień powiedział, że chciałby jeszcze odnieść się do uzasadnienia przedstawionego przez radnego K.Dybicha. Pojawiły się słowa, co do centralizacji – każde ugrupowanie, które rządzi ma swój program, niektórzy realizują go w inny sposób, inne partie realizują go poprzez zwiększenie decentralizacji. Ja nie widzę w samej centralizacji, w pojęciu „centralizacja”, czego złego....

Radny K.Dybich powiedział, że nie mamy o czym rozmawiać, bo mówi to samorządowiec, to jest po prostu kpina.

Radny M.Stępień powiedział, że zależy jak interpretujemy słowo „centralizacja”....

Radny K.Dybich powiedział, że samorządowiec mówi, że centralizacja jest w porządku.

Radny M.Stępień powiedział, że każdy inaczej rozumie słowo „centralizacja”, dlatego nie widzę w tym niczego złego, żeby czepiać się takich słów. Jeżeli chodzi o projekt uzasadnienia – dla mnie jest to sprawa polityczna, jak najdalej w samorządzie od polityki, nie powinniśmy podejmować takich uchwał.

Przewodniczący S.Żmudka spytał, czy Związek Miast Polskich to polityka?

Radny M.Stępień powiedział, że w tym akurat wkracza w politykę, i według mnie, Rada Miejska, jako samorząd, jako Gmina, nie powinna podejmować takich uchwał, bo to nie jest w zakresie jej kompetencji.

Przewodniczący S.Żmudka powiedział, że można to wyrazić przez głosowanie.

Radny K.Dylich przypominał, że wnosił o zakończeniu dyskusji.

Radna K.Zagajska powiedziała, że można chyba pytać wnioskodawców?

Radny K.Dylich wycofał swój wniosek.

Radna K.Chrobot powiedziała, że przed chwilą Pan Przewodniczący odczytał uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie sprzeciwu wobec zapowiadanych zmian prawa samorządowego w Polsce. Członkowie Klubu PiS mówią, że projekt uchwały jest polityczny, że on nie oddaje jak gdyby władzy w jedne ręce, to w związku z tym ma pytanie, jak działa rząd PiS? Nie politycznie? Jak nazwać zwiększenie terytorialnie Warszawy, gdzie samorządy bronią się i przeprowadzają referenda, chociaż nie są konieczne, bo rząd pomału wycofuje się z tego. Dlaczego samorządy przeprowadzają referenda i bronią się? Przed kim? Przed Związkiem Miast Polskich czy przed rządem, przed zamiarami, jakie miał rząd PiS. Powiedzieliście, że samorząd powinien być dla mieszkańców, dla ludzi, to proszę mi powiedzieć – miejscowość przyłączona do Opola, jakie konsultacje przeprowadzono?

Radny M.Stępień spytał, czy to jest w kompetencji Gminy Dąbrowa Górnicza?

Radna K.Chrobot powiedziała, że mówi o samorządzie, bo powiedzieliście, że to jest uderzenie w rząd, że uprawiamy politykę – nie, my się bronimy, być może przed złą polityką, która będzie za chwilę wprowadzona w życie. Tak jak mówicie – samorząd jest dla mieszkańców, nie dla polityków, którzy siedzą za biurkami w Warszawie i podejmują decyzje, być może dla nas niedobre. Jakie konsultacje społeczne przeprowadził Wiceminister Jaki? - i tę miejscowość włączono do Opola. Samorząd Dąbrowy Górniczej powinien być samorządem i samodzielnie podejmować uchwały dla mieszkańców i na rzecz mieszkańców, a nie to, co nam ktoś każe, zaleci lub pokaże palcem. Nie mówcie, że to jest działanie polityczne, bo takie działanie polityczne, ktoś zaczął pierwszy. Nie wyszła decyzja o dwukadencyjności od Prezydenta Podraży tylko od Prezesa Kaczyńskiego, i to jest ta różnica.

Radny J.Reszke powiedział, że Pani radna oświadczyła kiedyś na sesji, że jest komunistką, dlatego dziwię się takiego stanowiska odnośnie samorządu, bo komunizm, wiemy jak traktował samorząd.

Radna K.Chrobot powiedziała, że zostało powiedziane po Komisji, przez członka Klubu PiS, że ja krzyczałam „nienawidzę PiS-u” - zgłosił poprawkę do protokołu tejże Komisji – ja tą poprawkę przyjąłem, a to tylko dlatego, żeby był święty spokój i stwierdziłam jedną rzecz – wolę być uczciwą komunistką. Jeśli Pan chce porozmawiać ze mną na temat mojej działalności, jako komunistki, i początki mojej działalności w PZPR, to powiem, jak Pan tak bardzo mi to zarzuca i wytykacie przy każdej okazji – byłam przez krótki czas, bo takie były czasy, w PZPR, i Pan też w tych czasach żył, skończył Pan w tym czasie szkoły. Mam do Pana prośbę o bycie takim odważnym członkiem PiS-u, proszę przynieść świadectwa ukończonych szkół w okresie PZPR, rzucić i powiedzieć „ja tego nie chcę, bo to był PZPR”. Jak tak bardzo z tym walczyacie, każdy człowiek, który coś osiągnął, a mnie chodzi o wykształcenie, bylibyście z honorem członkami PiS-u, rzucilibyście to PZPR-owskie wykształcenie i komunistyczne; bylibyśmy w ciemnogrodzie. Powiem jeszcze raz – wolę być, jeśli już tak mi to wciskacie, komunistką, niż zakłamanym członkiem PiS-u.

Radna K.Stępień powiedziała, że jest samorządowcem i nie ma dla mnie znaczenia, kto chce mieszać w prawie samorządowym, czy to PiS, czy Nowoczesna, czy SLD. Jestem obywatelem Rzeczypospolitej Polskiej, mam świadomość, co jest demokratyczne, a co nie jest demokratyczne i w związku z tym, tak należałoby postawić sprawę, jeżeli nie godzę się z zapowiedziami, mam prawo do głosowania, i wcale nie trzeba tego sprowadzać do polityki. Nie chciałabym sprowadzić tego do polityki – jeżeli są takie zapowiedzi, a są, to mamy prawo wyrazić swoje stanowisko, jako Rada Miejska. Niewątpliwie, lepiej wcześniej, niż tak, jak to zrobili prawnicy – dość późno, na kongresie. Mamy prawo, bo żyjemy w państwie demokratycznym i nie chciałabym, żeby ktoś mi zarzucał upolitycznienie mojego stanowiska, bo nie ma ono nic wspólnego z polityką, jest tylko wyrazem sprzeciwu wobec ograniczenia prawa samorządowego. Tym bardziej, że jesteśmy związani

z Europejską Kartą Samorządu Lokalnego, a więc wiążą nas układy międzynarodowe, i nie można nagle zmieniać czegoś, co funkcjonuje dobrze. Nie może tak być, bowiem jest to ograniczenie nas wszystkich, nas, jako radnych, i dlatego będę głosowała „za”.

Przewodniczący S.Żmudka poddał pod głosowanie projekt uchwały – druk nr 75. W wyniku głosowania: 6-za, 3-przeciw, 0-wstrzym., Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. pkt 5

Przewodniczący S.Żmudka zaproponował, by pkt 5- Sprawy wniesione i wolne wnioski, przenieść na kolejne posiedzenie Komisji Prawno-Organizacyjnej - dotyczy to dokumentów skierowanych do omówienia przez Komisję.

Radny M.Stępień powiedział, że na dzisiejszej Komisji pojawił się wniosek dotyczący tabletów, później uchwała, miałbym prośbę, a właściwie wniosek o powołanie Komisji doraźnej do spraw zmiany nazw ulic, by skupić się na tym temacie w szerszym gronie. Wydaje mi się to zasadne, bo jest to materia głęboka, trzeba zmienić wiele nazw ulic, i wydaje mi się, że to usprawniłoby raczej pracę Rady Miejskiej, takie jest moje osobiste zdanie.

Przewodniczący S.Żmudka poprosił o sformułowanie wniosku.

Radny M.Stępień powiedział, że będzie to wniosek Komisji Prawno-Organizacyjnej o powołanie Komisji doraźnej do spraw nazewnictwa ulic.

Przewodniczący S.Żmudka poddał wniosek pod głosowanie.

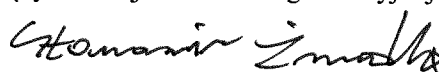
W wyniku głosowania: 3-za, 6-przeciw, 0-wstrzym., wniosek nie został przegłosowany.

Przewodniczący S.Żmudka poddał pod głosowanie propozycję przeniesienia pkt 5 – Sprawy wniesione i wolne wnioski na kolejne posiedzenie Komisji Prawno-Organizacyjnej, w miesiącu czerwcu.

W wyniku głosowania: 9-za, 0-przeciw, 0-wstrzym., propozycja Przewodniczącego została przyjęta.

Przewodniczący S.Żmudka zakończył posiedzenie Komisji.

Przewodniczący Komisji Prawno-Organizacyjnej


Sławomir Żmudka